

Virgin, Sens

Gra w butelkę od lat brzydziła mnie
Nie lubiłam rozdawać się na prawo ,lewo wręcz
W mym kokonie jak ćma namiętnie trwam
Choć jak motyl o najbarwniejszy skrzydłach jestem

Ja już nie chce być okazem w szkle
Zabierz z mojej smutnej twarzy cień

Kochaj mnie, nie sprzedawaj mnie
Już dawno zapłaciłam podatek od miłości
Kochaj mnie, pokaż jak to jest
Gdy dam Ci Całe serce
Czy oddasz je w całości?
Ja nie sprzedam Cię
Ja jestem już bogata bo Czuje, że uprawiam z Tobą sens

Nieporządek w Chaosie robisz mi
W sercu dobro a w głowie dzikie porno
Mamie – psssst!
Dziwna jestem i dziwny jesteś Ty
Dziwnie było bez Ciebie żyć

Ja już nie chce być okazem w szkle
Zabierz z mojej smutnej twarzy cień

Kochaj mnie, nie sprzedawaj mnie
Już dawno zapłaciłam podatek od miłości
Kochaj mnie, pokaż jak to jest
Gdy dam Ci Całe serce
Czy oddasz je w całości?
Ja nie sprzedam Cię
Ja jestem już bogata bo Czuje, że uprawiam z Tobą sens

Nie dam Ci jednorazowych dni
Nie szukaj stażu
Etat jest na całe życie
Więc kochaj od razu

Kochaj mnie, nie sprzedawaj mnie
Już dawno zapłaciłam podatek od miłości
Kochaj mnie, pokaż jak to jest
Gdy dam Ci Całe serce
Czy oddasz je w całości?
(Czy oddasz je w całości?)
Ja nie sprzedam Cię
Ja jestem już bogata bo Czuje, że uprawiam z Tobą sens